

EQVITIS POL



2 f 80

Prophetia S. Foldegardis Brocii T. XV.
Fol. 465.

Saluatores nominantur. ab Equite fol. 4.

1626

Ioannis Brocii Curzelomensis
Medicini Doctoris ordinarii
Astrologi. post mortem ipsius
Bibliotheca maioris Collegii in
Academia Cracouensi. rogat
autem ut omnia quae hic inser-
ta sunt, integre ad posteritatem
conseruentur aliquam unitatem hanc.

Destruenti anathema
Conseruanti benedictio.

intellectus
iudicat
veritatem

IX. 10. 1.

Contactus.

ad punctum

Vulgaris hic oculus caligabit diffidety plurimum.
Procul este propiani.

inter 9 et 10 reponitur Proca Davidiana Zaborzani Calcepsi impres-
sa uti locus non exprimebatur. scriptum maledictum ab ipso legatus consensum
sub nomine Zaborzani ipso consentiente curabatur. omnia enim quod in illa

continentur egr. auduit ex ore Frederici Secretarii
lapsum: quid mirum et alii. Talem enim viximus
Amicus. Nihil aliud viximus. Burmanni consuetudinem nulli modo
Contenta in hoc volumine. Scire potest alio, quam
ex relatione.

- 1 Equichy Poloni aucto in Iasuitas prima
- 2 Spongia contra Equichum Rasum
- 3 Aetho Arnaldi in Parlamento Parisiensi
- 4 Paderati. de viduibus
- 5 Acta Pauli quinti pro Republica Veneta Oratio
- 6 Gracy deliberatio de componendo emendati coram legum
- 7 Opponitio na ad hunc proemio legum
- 8 Responsio ad representationem legum
- 9 De Ignatio Conco Zaluzenski Calispansky
- 10 Objectionum proemio legum
- 11 Tercia obij proemio procy
- 12 Vindicta adversus Zaluzenski
- 13 Computatio concilio Zaluzenski
- 14 Disputatio Borassi stylo durissimo
- 15 Gracy proemio, Consens.
- 16 Epistola eadem ad quendam
- 17 Ad funationem Regis Polonici scripta L. Lepani
- 18 Widoz statyus legum S. Xaverius obij.

Item. Manana Hispania scripta. Hic vero
Antiqui temporibus qui ex Monachis Episcopis ac summi
scripserunt exhibent nomen vix huc, restat etiam
vix aut alterum eorum non tam tam integrum
quam multis antea antea scriptis esse perfectum
consideramus. Vnde huc illud caput.

pedagog

31. 1-19.

rans

Cism. 5122-51640



Pedag. pol. 202-220.

XIX. d. 24.

002. Veltkowskie 298

Ná Artykuł O Iezuitách,

Ziázdu Sedomierskiego/czytány w Wi-
slicy przed Krolem J. M. y Senatem/y
Szlachta á Rycerstwem od Posłańców
tegoż ziázdu/ trzynastego dnia Wrze-
śnia/Roku Páńskiego/ 1606.

Odpowiedź

X. PIOTRA SKARGI Societatis Iesv,
Czyniona ná Kazaniu, tárnže w Wislicy,
przed temiz stany, siedmnastego dnia
tegoż Mieściacá y Roku, 18. Nie-
dziele po Sniatkách.



W K R A K O W I E,
W Drukárni Andrzeia piotrkowa
czytá/Roku Pánske: 1606.

Beati estis cūm maledixerint vobis homines,
& persecuti vos fuerint, & dixerint omne ma-
lum, aduersus vos, mentientes propter me.
Gaudete & exultate, quoniam merces vestra
copiosa est in cœlis.

Matth: 5.

Beati eritis cūm vos oderint homines, & cūm
separauerint vos, & exprobrauerint, & eiecerint
nomen vestrum tanquam malum, propter Fili-
um hominis. Gaudete in illa die & exultate;
ecce enim merces vestra multa est in cœlo.

Luca 6.

Cum 5628



Ná Artykuł O Iezuitách,

Ziázdu Sedomierskiego, czytány w Wiślicy
przed Krolew J. M. y Senatem, y Szlachta, á
Rycerstwem, od Posłańców tegoż ziázdu,
trzynastego dnia Września, roku
Páńskiego, 1606.

Odpowiedź

X. PIOTRA SKARGI Societatis IESV,
Czyniona ná kazaniu, tárnje w Wiślicy, przed temiá
slany, siedmnastego dnia tegoż mietiacá y ro-
ku, 18. Niedziele po Świątkách.

Nę Szrode przešla / sty-
felisiny przed Krolew
J. M. y Senatem / y
Szlachta / á Rycer-
stwem Korony tey / iá-
wne y głośne czytanie /
posłańców ziázdu Sedomierskiego. W
ktorym włożony téż iest artykuł ná Je-
zuity: to iest / ná nas ludźie zákonne So-
cietatis IESV, y duchowne služby Krolá

†
J. M. y wszytkiey tey Korony do zbawienia / ácz naniższe / pomocniki / zdaną porządnie y sławie do tego Królestwa wezwane / osądzone / y prawym przywilejmi opatrzone / y duchownemi kościelnemi wolnościami nadane. W tym to artykule / bez pozwu / bez pytania / bez przekonania y dowodow / bez sadu żadnego / na karania nas / złoczyncom / łotrom / y meżoboycom / y zbiorom nie poczcíwym własnie / porzucia / y sromotnie z Królestwa wyganiania / y na śmierć ktorą ciuilem zowią zdawia. My tu obecni bedac / y do Boga y niewinności wzdychając / á nie przeleknieniem ále záwstyżeniem strapieni : wolamy do Pána Boga / áby odpuscił tym ktorzy niewiedza co czynia. A iednak sie boiac / ábysmy zla swa / ktorey sie y Apostol s. strzedz nam kaze / kogo od prawdy Bożey / ktora roznosim / nie odrażili : o te poćiechu ná ten czas / pokornie was słuchaczom nášych prosim : ábysmy co ná te pomowy odpowiedzieć ná tym kazaniu mogli : gdyż sie milczeć synom / o Krzywdemátki swey / ktora nas w duchu rodziła / w tak iáwney y wielkiey doległości

2. Cor : 8.

głosci iey / nie godzi. Wszak do kazania
też służy / oczyszczenie káznodziey y náu-
kich / wedle słow onych Páwła święte-
go: Pokim iest Apostotem y káznodzieia, *ucz- Rom: 11.*
cze posługe moie: to iest / zelzyć iey nie do-
puszcze. Bo zelżony náuczyciel / poży-
tku duchownego słuchaczom swoim do-
serca nie puszcza. y niechce tenże Apo- *1. Tess: 2.*
stol / áby mu kto przyganiał / nie tylo
o iaki bład w náuce / ále y o pochlebstwo /
y o lákomstwo / y o prozne sławy ludz-
kiey prágnienie. Służy do kazania y
obroná prawdy / ná ktorey pomoc duš
ludzkich záwišlá: áby złym vdáním /
škody w niey nie bylo. A zwlászczá gdy
sie wielom krzywda dzieie / ktorym slugi
duchowne ich y oyce / lžá / wypedzáia / o-
dzieráia / y zábiíáć chca. Służy náko-
niec do kazania / odkrywánie chytrošci
wilkow / gdy gospodarze do tego náma-
wiáia: áby psy swoje od owiec odganiá-
li. Co wszytko ten artykul w sobie ma.
Bo w nim káznodzieie Ewángeliey zel-
ženisa / y prawda potwarza zácmiona
iést: y wielom sie krzywda dzieie / gdy im
Oyce duchowne ich wymiátaia / á wilcy
sie ná dobre strože owiec Božych zma-
wiaia. Z słow artykułu tego poznáć / iż

nam cztery winy żądaia / á siedmía nas
plag karza.

Ná pier- Piernysa winá tá iest: iż sie w spráwny swi-
wsa wi- ckie ná dworze K.I.M. y publiczne wdawany
ne.

Zakonni

Toćby był własný występek prz-
ciw powołaniu nášemu / y zakonney pro-
fessyey násey. Od swiátásmý wćietli-
onym pogárdzili: á zaś sie wrócić do
spraw ieg mamy? Nie day Boże, smier-
by to była duchownych zabaw nášych
ná ktorych z sercá polegamy / prosta
Luc: 9. Pána Boga / á bysmý sie ná zad nie ogla-
dali / zá plug sie Boży wiawszy. Ludzie
do wzgárdy swiátá pobudzić winni
smý: á sami w iego sprawách brodzić
mamy? Nie przyšli smý / zá stráža Bo-
ska / do tak złego sumnienía y zapámie-
tánia láski Bożey / ktora od swiátá
wyrwáni iestesmy. Ogladamy sie y na
osobliwe ná to pisane reguly y konstitu-
cye náše / ktore nam tego pilnie y pod
karaniem zakażuia.

Zakonna nášá Regula táka iest.

Summar. Vt plenius possit Societas rebus spiritali-
Reg: 45. bus, iuxta suum institutum, vacare, quoad eius
fieri poterit, à negociis secularibus abstinere
(qualia sunt, testamentariorum vel executorum,
vel procuratorum rerum civilium, aut
gen

genus officia) nec ea vllis precibus adducti ob-
eunda suscipiant, vel in illis se occupari finant.

Wia polskie tae.

Aby zupełnicy zakon náš wedle swego
przedstawienia duchowieństwem sie iako
nawiecey może zabawiać: spraw sie świeckich
niechay strzeże, (iákie są exekutorów okolo te-
stamentów, ábo prokurácye rzeczy świeckich,
y inne postugi takie:) aby sie do nich żadna pro-
sba namawiać nie dáli, ani ich ná sie bráli, ani
sie iemi bawili.

Do tego iest y

Canon congregationis Quintæ Ge- neralis Societatis Ies v Romæ.

Vt ab omni specie mali abstinence, & que-
relis, etiam ex falsis suspicionibus prouenienti-
bus, quoad fieri poterit, occurratur: præcipitur
Nostreis omnibus in virtutæ sanctæ obedi-
tiæ, & sub pœna inhabilitatis ad quævis officia,
& dignitates, seu prælationes, vocisq; tam acti-
uæ quàm passiuæ priuationis: ne quispiam pu-
blicis & sæcularibus Principum negociis, quæ
ad rationem status (vt vocant) pertinent, vlla
ratione se immiscere, nec etiam quantumuis
per quoscunq; requisitus, aut rogatus eiusmodi
res politicas tractandi curam suscipere audeat,
vel præsumat. Idq; seriò commendatur supe-
rioribus ne permittant, Nostros iis rebus vllò
modo implicari, & si quos ad eas propensos

A 4

animad-

Polichum librum
adit R P Ada-
mus Kontzen 250
costati Siga An-
y librum 1. Cap. 1
suo ait: Sumus
in 3.

Incho quidem de
Regam principum
ar sub domo officij
obligationibus ar
universis Rayulli
ed gubernatione
hactenus a Societate
te nostra non modo
Canon is

alienum non est
sed ita illi proprium
atq; connexum ut
minus hoc nec de
fugere, nec alibi
vi delegari possit.
Toc sua te ius ad
mematij Canones
hoyes te popyrom
na X Sheng. bo
te ley ubi Kontzen
nami ja te utapui
Regum naley
admonere sic utpote
wy. inuolus na
dwoja R. P. M.
y publiczne

animaduuerterint, eos loco mutandos quamprimum procurent, si alicubi sit occasio vel periculum se eiusmodi implicationibus irretiendi.

Item.

Can. 13.

Diligentissimè cauendum est, ne Nostri cum detrimento spiritualis boni, & religiosæ disciplinæ, sese in familiaritatem Principum infinuent: nec aliis negociis sæcularibus, licet rerum particularium, ad consanguineos, amicos, vel quosuis alios pertinentibus, occupentur, (nisi forte interdum iudicio superiorum charitas aliud suaderet) vt à negociis huiusmodi tanquam à nobis alienis abstinentes, intra Nostri instituti limites, proximos Nostros iuuare conemur. Quapropter congregatio accuratè commendat R. P. Generali, vt pro sua prudentia, ea remedia adhibeat, quæ Nostros iuuent, vt secundum Nostri instituti rationem cum Principibus viris agant, & in hoc errantes Nostros, præsertim si superiores sint, necnon & qui per negotiationes & intercessionem externorum, aliquid à superioribus obtinere procurant, iis pœnis corrigit, quas ad delinquentium emendationem & aliorum exemplum, in Domino conuenire iudicauerit.

A ná poistie táť.

*Chcąc się y tego strzedz co się z tym być zda
y uchodzić semrania z fatšynwego domysłu po
chodzą*

chodzącego, ile może być ząbiegáiąc temu: ro-
skázuie się nášym wšytkim, mocą świete-
go posłuszeństwa, y pod karániem nieposobno-
ści ná wšytkie urzedy y przełożenstwa, y pod
utrátą głosu ná wybieranie, y ná przyjmowá-
nie: áby żaden w świeckie y publiczne pánow
spráwy, ktore do zwierzchności ábo iáko mo-
wia ad rationem status służą, nie przymie-
szywáli się żadną miarą, by go nabárziew w tym
żadano y prośono, á rzeczy polityckich przymo-
wać ábo ie spráwować nie śmiał. Y poleca się
to przełożonym, áby tego nie dopuszczáli, á ná-
šym vpletác się w tym nie dawáli. A iesli kto-
re do tego skłonne vpátrzą, zaráz, im mieysce
niech odmienia, gdzieby iáki przystep do takie-
go się w dawania záchodził.

X drugi Kanon zátym tak mowi:
Pilnie bárzo strzedz się potrzebá, áby się nášy z
utrátą duchownych dobr y zakonney kárności,
w towarzystwo Pánów nie wkradáli, áni się
inemi świeckimi spráwami, choć powinnych
y przyaciót y innych nie ząbaniali (chybáby to
mitość zá dozwoleniem Stárszych wyciągátá)
od spraw takich iáko nam nieprzystoynnych v-
ciekáiąc. wedle nášego przedsięwzięcia, y zá-
mierzenia bliznim nášym pomoc daymy. y dla
tego zebranie to, pilnie poleca W. Oycu Gene-
ratorwi, áby wedle swey rostopności srodkie tá-
kie przy-

bie przykładał, któremiby naszym pomoc się
dąta, aby się z Pány wedle nášego przedsię-
wzięcia obchodzili. A ktorzyby, a zwłaszcza
przełożeni, w tym błędzili, y te ktorzy przyczyn
świeckich osób do swoich Stárszych; chcąc co so-
bie v nich ziednać, szukają: aby ie tak karat,
iākoby nápoprámęy przykład innych nalepiey
być w Pánu Bogu rozumiat.] Poty naše
przeestrogi y kárności. Z ktorých po-
znąć iākto nam bżydkie być ma wdawá-
nie się w posługi nam nieprzystoyne.

Co zá przyczyny y powab mieć mo-
żem do wdawania się w rzeczy świeckie
w dworu? Podobno służyć światu / ie-
dnamy sobie benefícia / y prelatury / y bi-
skupstwa / abo dochody iākcie pieniężne?
Nie doználišcie tego. ná sukni y chlebie
prześciem / a w ubóstwie bez nagrody
žadney / dušom ludzkim służyć prágniem.
Nie mamy dla czego światu służyć / kto-
rzy od światá zapłaty nie bierzem / ani
tego szukamy / co świat obiecuje slugom
swoim.

Al ieslibysmy k woli ludziom y dla
pożytkow cudzych w rzeczy świeckie w-
dawać się mieli: poslibysmy ná šalone-
go / ktory śaty z siebie zdzierać / ná dwu-
gie ie miece / a sam nági zostać. Niech
umárli

vmárli swoje vmárle grzeba: á my ná Luc: 9.
śladowania swego Chrystusa pilnujemy/
á dla cudzych pożytkow/zbawienia swe-
go y powołania nie naruszamy. Wlich
swietcy świeckich do pożytkow swych
wzywają/á nas z duchownych zabaw nie
wspedżają.

Wogłoby sie domyslać / dla czego
te przygane ná nas kłada. Nie widza
nas w Rádzie Páńskiej y Senacie: nie
widza nas ná sadách / y ná świeckich v-
rzedách/kommissyách/y granicách/y in-
nych: iákoż sie tedy w rzeczy świeckie
wdajem? podobno to dla tego mówią/
iż widza káśtawo oko ku nam Królá
pobożnego: iż widza iż drugdy z námi
rozmawia. y zátym mniemają iedni/
iż z nim o świeckich sprawách y wákan-
cyách namowy czynimy. á drugdy z te-
go rozumieją/iż wiele im vprosić możemy.
y biegną za námi drugdy / wdawając
nas w takie swoje sprawy/z ktorychby o-
ni pożytek / á my przynowke y ohyde / y
škóde duchowienstwa swego / bráčky-
śmy mogli.

Trzy prawdy około tego wyznąć sie
mają. Ta iedná: Iż Królewskie nabo-
żeństwo wynika ná poważenie slug swo-
ich du-

2. Reg: 7
& 12. & 24

ich duchownych: tego w nim ganić ni-
Boga y káplánska dostoyność znáiacy
nie może. Lecz tego miłosćiwego ośá ie-
go ná nas/ ná zbáwienie onego samého/
dla ktoreg wezwáni do dworu iesteśmy/
vzywamy: y ná duchowne rády y prze-
strogi, ktorych y Krolom potrzeba / o-
bracamy: áby wedle Boga / y praw / y
spráwiedliwosci/ páństwo spráwował.
Do takiego vpominánie krolestwu wśy-
tkiemu pożytecznego / nie mielibysmy
przystępu w nieláscie iego będąc / y nieby-
śmy zbudować nie mogli. Wiele Ná-
than y Gád Prorocy v Dawida spráwo-
wali / ku náprawie duśe iego / y poćiechy
wśytkiego krolestwa iego / gdy go do lá-
ski Bożey / z ktorey mądrość ná rzády do-
bre wynika / y szczęście ná wśytko krole-
stwo spada / przypráwowáli. Zá takie
káplany przy Krolách / mogli by zázdy
wśytká Koroná p. Bogu dziekować.
Wświeckie polityczne spráwy my sie z
Krolém J.M. nie wdawamy. Bo to nie
náš rozum / ani sie tego uczym. Zámysly
o zbáwieniu swoim y ludzkim / y o náby-
wánie duchownych skárbow / to náše
rzemieślo. y mowim z Pánem swym te-
mu / ktoby nas do polityckich y publicz-
nych

20
nych spraw wyciągał: Quis me constituit Luc : 12.
indicem & diuiforem inter vos? Nie siedzim
na sadach/ani granicach/ani na Kancel-
laryach: Dajcie nam pokoy.

A to druga prawda: iż drudzy rozu-
mieiac o łasce Pánstkiey ku nam / wdaia
nas w przyczyny y prosby do Krolá
J. M. o wákancye y pożytki swoje. do
ktorych tak iest zapalczywe ubieganie /
iżby sie drudzy y piecuchom y mastrale-
rom Krolewskim klániali/by tam o po-
mocy swey poczuli. Zamytkać sie przed
nimi trudno / y grubo ie przyjmować
nie przystoyno. Jednak niech sami po-
wiedza/iako ie odprawuiem. Jam kilá-
kroć y ná kazaniach te odprawy ich opo-
wiadał. nie klámam przed Bogiem/y ci
co slyšeli wyswiádczyć mie moga / iżem
mowił/y ieszcze mówić bede: Nie chodź-
cie do nas o wákancye y pożytki swoje.
Macie wrzedy / Kancellarye / Sekretar-
rze; ná spowiedź do nas y duchowne po-
rády y poćiechy przychodźcie. Nysiny
sie wbostrwu oddali: á iako was bogáte-
mi czynić mamy? Nly radzim každemu/
choć nie słowy/ále przykładem/to cosiny
lami uczynili: á iakoż przeciw stanowi
swemu/popychać was ná bogáctwa/ko-
re sa

1. Tim: 6. re są sędłami dusz ludzkich / możem? y
swoim fundatorom nicemy nigdy nie
ziednali / y mowibyśmy im mogli: Nie
dla świeckiej odpłaty nádalisie żyw-
ność slugom Bożym. w niebie iey patr-
cie / y stamtad iey czekaycie: od nas mo-
dlitwy / y s. ofiary / y wdzięczność nabo-
żna odnosicie. Co nam z tego za pożytek
gdybyśmy ludziom świeckie rzeczy ie-
dnali / a swoim własnym duchownym za-
bawom szkoda czynili? Izali vpominki
y corruptię bierzem / abo brać ie możem?
Izali nie widzím / iż iednemu ziednaw-
by co / ieslibyśmy mogli / dziesięci gniem-
ná sie / ktorzy o toż prosili / obracamy?
Nie iestemy takimi głupcy / abyśmy bez
potrzeby obrać y odrażać od siebie ser-
ca ludzkie mieli. y w tych ktorýmby sie
co iednało / wdzięczność sie nie zawždy
naydzie. A ná coż tak śaleć? Nie day
Boże.

4. Reg: 4. A to trzecia prawda / iżbyśmy drugdy
radzi dla sierot / wdow / zubożáłych / v-
trapiionych / vkrzywdzonych / vškodzo-
nych / onego Prorockiego przywileiu za-
żywáli / y do nich z Helizeusem / płacząc
nad niedza ich / mowili: Mogelić co po-
moc abo v Brolá / abo v Hermáná / radz
ochoro

ochota uczynie. A ktoby nam o to láiał
A iednak y rzadko y z boiáznia to czy-
niem / ná také sie wzgorſzenia y zazdro-
ſci y przymowki ogladáiac. Ja ná sie
powiem / ižem wiele iálmužn ná také v
Krolá J.M. pánamego vproſil / y dzi-
wney hoynoſci iego y ſkonnnoſci ná mi-
loſierdzie / doznałem y doznawam. Karz-
cieſz mie o to y wyſwiecaycie od dwor-
u. Náſzy dworſcy / ſkodliwem o nas
mniemániem nápoieni ſa. Mniemáia
aby Pán dziećcieciem byl / á wſzytko czy-
nić miał o co proſia. A gdy ſie wy-
mawiamy á nie proſim / iedni ſie gnie-
waia / á dudy rozumieia żeſmy im prze-
ſkodzili. Ale wolim ich gniew á predkie
w nim wpańietanie / á niechay nas w te
ſwieckie ſprawy nie wdaia / á pokoju
nam zákonnego nie pſuia.

Dowieſć ná mie nie moga / ábych co ko-
mu vproſil : Bo ſie zá tak v Krolá J.M.
Pánámego / wdzieczneğ y wdátneho nie
mam / á nim ieſt / áni być chce. Jeden ie-
dnak ná ſie grzech powiem : Woźnicy
Krolá J.M. ktory mie kilánaſcie lat
wozi / y zemna ſie v dworu ſtárzał / á ni-
gdy mie nie przewrócił / vproſilem wiel-
ką wáćancya w župách / groſy 20. ná ty-
dzien /

Zakon.

dzień/aby w starości głodem nie umarl.
Jeslim tym zgrzeszył / prośe odpuszcze-
nia. O moi Pánowie/ z zazdrości abo z
heretyckiey wasni to ná nas kładziecie
abyśmy sie w rzeczy y w rzady świeckie
wdawali. dowieść nigdy teğ nie będzie-
cie mogli. á przedzeyby zgubá nášego za-
konu nie przyspialá / y nášey professyey
zaprzeczbyśmy sie (co nie day Boże) mu-
sieli: gdybyśmy ná świeckich zabawách/
iáko ná mycie Mattheus siedzieli / y w
nie sie wdawali / y darowabyśmy iuz w
pogárdzeniu v dworu zostáli.

2.
Drugani
ná.

DRUGA nam wine dáia / iz ná kaza-
niach nášych perswáduiem absolutum do-
minium. Ja ná kazaniu przestęego Sey-
mu tegom słowa w vsćiech nie miał: y
nie pomnie ábych go kiedy używał: álem
czesto chwalił Monárchia/ to iest Jed-
nowładztwo. Chwale też y bárzo chwa-
le/ y teraz chwalić nie przestáie/ absolutum
dominium: ále w samym tylo Pánu Bo-
gu/ktory sam w rządzie swym pobladzić
nie może/ á rády y práwa ná okolenie mo-
cy swey nie potrzebuie. A Monárchia
też/ iáka ma Kościół s. Kátholicki/ nie-
mniey wychwalam: iz w niey nálepsz
rząd iest/ y sprawowanie ludu y krolestwa
szczęśliwsze

szczęśliwſze / niżli w Arystokracyey y Dy-
mokracyey / iako Theologowie y Dokto-
rowie nauczają. Lecz iż do Monarchiey
trudno naleſć człowieka w dobroci be-
spiecznego / y w rozumie niemylnego / y
bez boiaźni odmiany iego na tyraniſtwo:
pożytecznieyſzy ieſt rząd / zmieſzany z tych
trzech do rządzenia ſpoſobow. aby Mo-
narchia obtoczona była y Arystokracya
y Dymokracya : a Pan rada y prawem
okreſzony był / żeby moc iego z bieżego
nie wylewała / a w rządzie nie błodził / y
tyrannem nie zoſtawał. To moia była y
ieſt nauka / ktora ſie z Theologiey y z Do-
ktorow ſ. bierze. nie wſtydze ſie iey / y za-
dnego ſie przeciwnika y wykratacza ſłow
moich nie boie. O czym mowić na Sey-
mowych kazaniach ſkad mi przychodzi-
ło : gdym z żalością ſerdeczną / z miłością
ku oyczyźnie / z innemi baczniemi a pokor-
nemi / na rozerwanie Seymow patrzył:
dla tego / iż Dymokracya ſamą wſzytko
pſunie : a kilka poſłow / to co ma dſze y po-
żytecznie władzono / rozerwać / na ſzkodę
y upadek wſzytkiego kroleſtwa / może.
czym zgubą naszą / oto już we drzwiach
naſtepuie. wbroń iey Boże.

Takie kazania w politykę ſie nie w-
dawają /

Barwáia / ále ludzie przestzegáiac / y od
wielkich grzechow / od niezgody / od se-
dyci / od zguby oyczyzny odwodzac / po-
litykę do Theologiey náciagaáia. Ktora
sámá jest nawyśsa mistrzynia wszytkich
professiy y náuk. Bo naprzednieysza ona
sáma odprawuie robote / do zbawienia y
szczęścia wiecznego prowadzac / Ktorému
wszytkie polityki / y inne náuki slużyć má-
ia. Ma swoje zabawe cieślá / Ktory dzie-
wo ná dom gotuie / y w nie sie inny rze-
mieśnik nie wdawa : ma swoje słosarz-
Ktory zamki y zawiaśy do drzwi robi : y
mularz Ktory kominy muruie / y gár-
carz Ktory piece stawí : ále tych wszy-
tkich budowniczy doglada / aby táki dom
stańal / iáko go on pirwey w głowie swey
postawił. Theolog y káznodzieia moze
náuczác o wojnách / o práwach / o rza-
dách / o sadách / o kontraktách / o policiey /
o oekonomiey / o Seymách / o radách lu-
dzkich / o kupiectwach y zyskach ic. tyle
ile do czci Bozey y zbawienia ludzkiego
potrzeba. A w pismie s. v Moyzesz y
Prorokow o tym náuk pelno / tákie v
Theologow y Sumnistow. Bo co icdno
ludzie ná świecie czynia / y rozumieia /
wszytko ten koniec má mieć : abyśiny tro-
lestwo

lestwa wiecznego / na którym sie Theo-
log bawil / dostawali / a przeszkody do niego
odganiałi. Sam żołnierz wędził a y v-
zdy / y siodła nie robi : ale rostkazuje iakie
ma być / aby sie na konia / y dobra iezde ie-
go przydało. Różnoddzieia y ksiądz mie-
czą w ręce nie bierze : ale naucza / iako im
słusnie y zbawiennie / y wedle Boga y
sprawiedliwości władać vrzedy mają.
Przeto niech nam nie przyganiąia / gdy
o Monarchiach / y rządach / y politykach /
z rzeczy y potrzeby zbawienney / na kaza-
niu nauczamy.

Jam Krolowi J. M. nigdy Monar-
chey absoluti dominij nie przyczytał / y po-
chlebstwa wśelakiego strzegłem sie za-
widy. Geste mu y częste y iawne vpmi-
niania czynię : aby rady mądrych zażywał /
swojemu rozumowi y skłonnościom nie
duszał : aby Senat przeswietny w swey
powadze miał : y stan Rycerski / prawy y
wolnościami nadany / w swoich prero-
gatywach zatrzymawał / y wedle Boga
y sprawiedliwości pánował. Kto in-
czey na nie mówi : niech wystąpi. Ja
mam wśytek Korony po sobie świade-
ctwa / y iawna a nie pokatna nauka iest
moia / ktora iako y samego naszego Pána
B 2 Jezu

Jezu Chryście spotwarzyć mogą / ale
dowieść fałszu niey / y nieprzyystoyno-
ści iakiey / nie mogą.

POTRZECIENAM żądaię: Jż na tych-
że kazaniach, wolność, y porządki Rzeczy-
pospolitey ganiem. Wolności świętey /
y wyzwolenia od tyranstwa rośelakie-
go dusznego y cielesnego / obcego y do-
mowego / nigdy nie ganił: ale swawo-
la / nieposłuszeństwo / rośeteczność / nie-
karnosc / przewoloczna sprawiedliwość /
dla ktorey takie mezo-boystwa / naitażdy
domow Szlacheckich / y inne wielkie grze-
chy y złości powstaię / y wyuzdana śmia-
łość paniuie: tem záwždy ganił / y ganie
nieprzestane / pókim káznodzieia wáśnym
a póki milczec mi Pan Bog przez star-
nie kaze / a słabosc starosci dopusci. Ga-
niłem też y ganie prawa tey Korony nie-
ktore złe y niesprawiedliwe / wolaię z
Ja: 10. Prorokiem: Biada tym ktorzy stánia y pi-
szę prawa niesprawiedliwe. Bo złe pra-
wo gorše iest niżli tyran / Ktorego wždy
moc śmiercia wstaie. lecz złe prawo záw-
ždy nad ludźmi tyrannizuie / y káżdego
dlugo wciŝka.

Ktore to są tak niesprawiedliwe pra-
wa / mało nie na káżdym Seymie przypo-
minam

minam / y o poprawę y wyrzucenie ich /
dla wielkiej obrząy Pana Boga samego /
y wciśku ludzkiego / y przysley pomsty Bo-
skiej / radze. y sami iuz / aby byla korek-
tura iurium, często zamyslać. O co ni-
gdyscie sie nie gniewali / abo troche po-
semrawszy / prawdziescie wstepowali.
Już to pietnascie Seymow za panowa-
nia szczeniowego Pana y Krola naszego
odprawilo sie. Na kazdym bylem po-
stem (ale nie ziednego powiatu) tożem
mowil / y przekladal: a takich na sie iezy-
kow / y takiego karania y semrania nie-
ktorych nie odnioslem / iako na tym osta-
tnim Scymie. Wszyscie przyjmowali
y dziekowali / co sie z Boga y zyczliwo-
ści ku oyczynie / y z miłości ku wam mo-
wilo: okrom heretykow. W kimie teraz
odmiána? Jam sie w prawdzie starzal:
alem z łaski Bożej zmyslow nie utracil /
anim od rozumu odpadl. Starym siły
cielesney xbywa: ale rozumney przyby-
wa. W tym rzemieśle kaznodzieyskim
czterdziesci lat y cztery robiac / co dzieś
sie wždy przyuczam / aby ch y ducha Pro-
rockiego / y miłości a goracości Apostol-
skiej w kazaniu przymnażal / y w slo-
wach ostrożności y roztropności wist-

Ephes: 6. Sęy nabywał: prośac z Páwłem swietym
 w goracości serca mego / ábych tak mo-
 wil iáko potrzeba do czci Bożey / y
 naprawy ludzkiego zbawienia. Já w
 prostocie swey stoje / y stylum kazania swe-
 go / y wolności Apostolskiej y Kapłán-
 skiej / w mowieniu dochowywam. W kim-
 że odmiana r w ludzích podobno / ktorzy
 na tym ostatnim Seymie byli / y w here-
 tykach / y w niektórych Kátholikách zná-
 czny nieśátek nastąpił. Mniemam z te-
 go / iż gdy Máiestat Brolewski niekto-
 rzy z heretyków zwłasczą bluźnić / y ná-
 moc od Boga postawioną powstawáć /
 y sedycye czynić poczeli: á my ná kaza-
 niach gánić to / y náuce Bożkiej y Apo-
 stolskiej dosyć czynić musieliśmy: ná nas
 sę też tácy ludzie burzyć poczeli. Wy-
 wiády tak słowá náše iáko sę mowia roz-
 nosili: mnieyby żáłości było. Ale gdy
 w kłamstwie iáwnym odmieniąia / przy-
 czyniąia / potwarzają / kogo to nie zábo-
 li: W Krákwie w dzień s. Já ná ro-
 ku tego / ná wyrodek / ktorzy oycowskimi
 dobremi słádami nie ida / przymowkani
 Matt: 12. czynią: wedle słow Chrystusa Pána ná-
 Marc: 8. sęego adúlteri są: to iest / iáko by z innych
 oycow duchownym sposobem wrodzeni.
 So nigdy

Bo nigdy tak cni Polacy starzy swoich
Krolow nie traktowali. Oni z tego slo-
wa po wsey Koronie rozstawili / item
wsytki bekartami nazwal. A ia wiet-
sey nad Pana mego modestiey miec nie
moga / ktory takie tym slowem zawsty-
dzil. Co y Jakub s. uczynil / wsytkich
adulterizowiac. Takie tu w Wislicy / po
kilatroc vpominalem / abyście sie here-
tykom do zadney niezboznosci przyzwo-
leniem takim / na to co jest przeciw Bo-
gu / y Bosciolowi / y sprawiedliwosci /
boiania ich / przywodzić nie dali. A ze-
byście ie rozumem / laskawoscia / y cier-
pliwoscia / aby do krwie / vchoway Bo-
ze / nigdy nie przychodzilo / vchodzili :
Oni wielkim kłamstwem roznieśli / na
ziedzic tymie Sedomierskim / y po nie-
ktorych powiatach / iz ia na krew radze /
y zabijac y bitwy braterskie zwodzić ka-
ze. O iako niewstydlive zmyslania y
matania y ohyda kazan y slowa Boze-
go / y spotwarzenie niewinnego starca.
Doznaliśmy w tych kilka lat wielka w
ludziech odmiana y sklonnosć sromotna
do kłamania y zmyslania / lekkomierno-
ści / y wśelakiey nieuprzejmości y nie-
siatku. Boze przywiedz nas do pokuty.

Iaco : 4

POCZWARTE nam żądają: Jż Iezuitowie tumulty czynią, y do sedycy ludzie pobudzają. Na to dowodow prągniem: gdzie / kiedy / y iako te tumulty y sedycy podnosim? Prozne słowa / szczerą pomowę / abo po prostu potwarz. Tumultami podobno zowią zburzenie kilk ich zborow / a zwłaszcza tego roku w Poznaniu. Na co nigdy Jezuitowie nie radzili / ani pobudzali / y słowa iednego na kazaniu y w szkołach do tego nie przykładali. y owsem studentom swoim / pilnie y pod karaniem żakazowali zawżdy / y żakazuią takiego wfeteczeństwa. Starali sie z wielką pilnością Zborownicy / aby czego takiego na nas dowieść wzedownie mogli: ale y żadnego studenta naszego w tym przekonać / nie było podobno.

O sedycy na nas abyśmy ie czynili / wietża iest y sroższa przymowka. Wiemy iż sedycy iest / szemrania / zmowy / spzysiężenia / y powstania na wrząd od Boga postawiony / y na Krole y Pany prawnie y wrzedownie na zwierzchności Bożey osadzone: iako pismo mowi o Chore / Datan / y Abiron: iż uczynili sedycy / y byli sediciofi, bo na Moyżesza wrzednik

ředníká swego/od Boga dánego/pow-
stali / y naň lud p oburzyli. Wielki to
grzech / y nowa plaga od Boga / to iest
zapádnieniem zemie pokarány. My ná
kazáníach y wšedzie wrzedy czcím / y nie
tylo Bostka y Apostolska / ale y reguly
swoiey wstáwe pełnim. w ktorey nam ka-
záníom rokazuiá : abyśmy ludzie do
wczeczenia wrzedow Bożych y posłuszeń-
stwa wiedli/y w pomináli.y niťt dowieść
tego nigdy ná nás nie moze / abyśmy co
przeciw wrzedom y máiestatowi mowali
y czynili : y owšem y przymáwíac ná ka-
záníu pánom miánowicie nam zaka-
zání / y tego nas B. Ignácius náš Pátry-
archá náuczyl. O niebozeta/ktorzyście
ten grzech wielki ná nas nápisáli / o-
tworcie ná sie oczy swe. Nie sedicyámi
rzeczy náchylone wspierác sie máia:gdzie
nie rády maďre y dobre/ale wrzastki y mie-
šane glosy / ludzi wprzeymych / prostych /
předko wiernych / y nie ostrožnych / dekre-
ta y wyroki czynia : á dwa ábo trzy ná-
dymáczce/co chca/y iáko chca/ták ie piša.

Rom: 13.

1. Petr: 2.

Reg: Cõ-

cionato-

rum 10. &

12.

B. 1. O kará-

O karaniu Iezuitow.

S Jedm frogich plag cieſkich y ſro-
motnych ná nas kláda / y ſkazuia.
Ni ná káždá odpowiem: ſpytám ich o
táá rzeczy / z rozumem y wſytká ſprá-
wiedliwoſćia w tym karaniu walczacé:
iáko ſie w nich poczuć nie mogli? Na-
přod: Jáko tych karza / o ktorých ſadu/
áni wyſpytánia / áni dowodu żadnego
nie mieli? y Pogané Rzymſcy tákim ſie
grzechem bzydzili. Jeden mowi w Dzie-
Aſto: 25. iách Apoſtoliſkich okolo s. Páwla / Feſtus
ſtároſtá: Non eſt Romanis conſuetudo, da-
mnare aliquem hominem, priuſquam qui ac-
cuſatur praeſentes habeat accuſatores, locumq;
defendendi accipiat, ad abluenda crimina. Ná
Poſtie: ák: Nie máia tego zwyčáiu Rzy-
mianie, áby potepiáć kógo mieli (ná karanie)
áby obwiniony miał obecne obžátowniki, y
miał czás do oczyiſćienia ſie z grzechom zá-
danych náznáczony.] Jeſli y Pogan bá-
cznych tey krzywdy nie bylo: á iáko ſie y
Chrzeſćian náydowác ma? A ták to ma
być po Żydowſtu: zábiy / zábiy. Słu-
chaymy wiđy pierwey / iákie náń ſa do-
wody / y iáko ſie ſpráwi o to co mu záda-
ia. By

ia. By ysámego dyabla obwiniono: tedy
iednák pytaia o dowody nań: Wolaia:
pkrzyżuy. á Pilat mowi: o co? co zlego
uczynil: dowodźcie nań. Wstydźmy sie
wzdy tego pogaństwa.

Czemu spytam / iáko sie oni ná abso-
lutum dominium, ktore sie pospolicie w ry-
ránstwo obraca / y bez práwa / bez sadu za-
biia / mówiac: sic volo, sic iubeo: wzdygá-
ia / aby go nigdy nie bylo: a Brolá J.M.
do niego wioda: gdy bez sadu y práwa y
dowodow / tak srogo nas kárác kaza: O
wolność sie zastawiaia / á sami na sobie
rowne / niewola kłada. A ktora wietśa
niewola być moze / iáko iurisdycye / prá-
wa / przywileie / duchownym y zakonnym
łamać / y one bez sadu potępiać?

Jeszcze spytam: czemu w grzechách
person nie miánuia / á w obec ná wszytkie
kárání kłada: Jezuitowie / prawi / ná
swoich kazaniách / absolutum dominium
perswadia / y w rzeczy sie świeckie ródá-
ia. zc. Nie wszyscy widy kaza: nie wszy-
scy tak ná kazaniu / iáko mienia / bładza:
nie wszyscy przy dworze mieszkaia: á iá-
kož ná wszytkie ten sromotny wyrok wy-
chodźcie ná / ná terazniysze y ná przyszle

Miano accusata

2.

3.

Vno p. ca.
le na oes
accusata

Mianowácby kto zgrzeszył / á tego ká-
 ráć : á ná niewinne cudzych grzechom
 nie klásć. Jesli X. Piotr przewinił :
 niech sam pokutuie / á dla niego świeci
 y niewinni brácia niech nie cierpia. Jsa-
 li sie chca iádowitości równác Amáno-
 wey : Ktory ná zgubie iednego Mardo-
 cheusza nie przestaiac / wšytek narod ie-
 go wygubić chciał :

4.

Ktoby ch rad wiedział / dla czego tá-
 ka nierówność w swym wyroku máia : iz
 wietſze iest karánie niżli przewinienie.
 Gdy sie w czym káznodziela iáko czło-
 wiek potkníe: nie káza go / iedno poprá-
 wa ná drugim kázaniu / slowo za slowo.
 A gdyby wporny był: milczec mu káza / y
 káthedre odeymuia. A tu czemu go bez
 wpmnienia Biskupiego y stárszych od
 dworu sromotnie wymiataia ? A nie ty-
 lo iednego sáme go / ále y inne tegoż záko-
 nu. Czemu onemu sámemu rewokowác
 ábo milczec nie káza ? Znác iz przyczyny
 nie máš : Goby w nie Biskupi y stárszy
 weyŕzeli.

5.

Kátoniec / iáko sie stwápić śmieli / ná
 ludzie w wšytkich pobożnych Bátholi-
 kow / w żadney nieprawości y występku
 niepodeyŕżane : Ktorzy żywotem y náu-
 ko y

ka y wslugowaniem duchowny z vprzy-
mego serca / y bez żadnego swego poży-
tku / wśytkim do dobrego zbawiennego
pomoc iaka moga czynia / y praca y zdro-
wie swoje na pocieche bliźnich wylewa-
ia? Jako sie tak śmieie rzucili na zakon
po wśem świecie wstawiony / y męczeń-
sta krwia od Pána Boga wczczony / y
dziwna obrona iego z wielkich przesła-
dowania wyrwany y zachowany / y cu-
downie rozszerzony? Ktory od tyle Pa-
piezow otwierdzony y pochwalony / od
wielkiego y powszechnego Concylium
Trydentckiego wczczony / Ktory v Kro-
low y Pánow Kátholickich w poważe-
niu iest: Ktory iedne reke wslugowania
swego / w rozmnożeniu wiary swietey y
cnót Chrześciańskich y zbawienia duś
ludzkich na krolestwa starowiadome: a
duga na wśytkie Indyę wschodne y za-
chodne y puldniowe rościagnel? Izali
to co Pan Bog szczepil / oni wykorzenić
moga? Niewiem iakiego w tym bacze-
nia y śmiałości zażywaia / y na takie sie
y sromotne wzgárdy y wyganiania za-
konu tego stawiaia.

Pierwsze

Pierwsze karanie ná nas kłáda:

*Wyrzucenie sromotne od dworu Krolá I. M.
Na odprawę wieczną od dworu / z dobra
flawa y zbudowaniem bliznich / bez po-
deyżzenia grzechu iákiego / ná ktory z
láski Bozey nie sluzym / bárzo rádzi ze-
zwalamy. Napierwoy nas on mady y
przesławny Krol Stephan ná posługi
duchowne swoje / y dworu swego / przy-
zwał: y zachowanie náse / fundacya be-
ści Collegia násego zatk. mu wyswiada-
czyl: y do samey śmierci posług nászych
duchownych wywać nie przestał. Za ię
panowania násy do Szwecey ná kupie-
ctwo dusz ludzkich / od mátki swietey pá-
mieci dzisieysze pána násego M. przy-
zwáni / zapłyneli. Jeszcze w dziecin-
stwie y mlodziuchny bedac y dorastáiaci
zamilował slugi swe Krolewic Szwedz-
ki. Czego mu y Krol oćiec iego / choć im-
sey religiey / nie ganił / y sam Jezuitę
rad widział / y wczcił iáko slugi Boże. A
gdy syná tego iego wsadził Pan Bog ná
Krolestwo Polskie: oddalác nas od sie-
bie Krol J. M. y zrosley z láty kú nam
checi / składać niechciał. Kto J. R. M.
káznodzieie obiera / y spowiedniki: niech
ná se*

na sie sam wspomni / iesli takie prawo
zniesć na sobie może. Dzieciom to ty-
lo niedorośłym czynia / po ki rozsądku
nie maia.

Mieścami v dworu iż nam kazano/
nie obieraliśmy sobie nigdy mieysca te-
go : iedno gdzie nas postawiło swięte
posłuszeństwo / tam stoim : iako żołnie-
rze / choć y tam gdzie gesta strzelba biie :
po ki nam postąpić nie kaza. Ulich iedno
skinięcie stárszego y Krola J.M. będzie:
obaczy każdy z iaka sie ochota do komor-
ki porwiemy / y strawnego / y odwozu nie
prośac / wszytkiego radzi odbieżymy. Ja
temu ktory mi te nowine przyniesie / y
suknia / bedzieli moia / z siebie daruie. A-
bomy na iakie dochody y wakancye straż
dworska trzymamy ? abo nam smatkuia
swieckie zamieści / y kłopoty / nabiegá-
nia / y niepořoie / y powłoczenia / starym
zwlaszcza / ktorych na piacey / iako woly
na roboćie w iarzmie domarzaia ? A
choć Jezuitowie wstapia od posług Kro-
la J.M. inni / izali w takichie zazdroś-
ciach y skimiraniu nie beda ? Rzucićie sie
y na inne także / abo zakonne / abo káplia : Tak na doby
ny swieckie / ktorzy day Boże / aby wietřa
wam poćieche czynili. My sie tym z ser-

ca vypo chieł : Najenke

lalya lalya pzi Kanonikami ja dyspeticiny na
sy de iure diuino. Wzyna sie miu jara, z kazyaiuee
zstapuzaiemu opponowat X. Dobrocusku, y xiazke
potym wydat odjuszecinais.

ca vspokoim / á do dworu nie pomyslim.

Wtore karanie. *Cudzoziemce tej reguły, przed wyściem 12. Niedziel, wygnąć, y urzędy, iesli ich nie wypędzą, tyśiącem grzywien kárác.*] To cięsko / y nie słusno. Żaden zakon w Polsce sie nie vrodził: wszystkie ktore mamy / z dárú Bożego od cudzoziemcow do krolestwa przyzwánych / szczepione są. y same Biskupstwa / ktore ná przodku wiary Polaká żadnego nie miały / póki narod náš ná takie urzędy nie dorósł. Szczep polewáia aż sie do bryze wkorzeni: á potym gdy wzrosćie / przestáia. Niech iedno ieszcze w duchu Societatis zakonu nášego podrosćiem: máło nam będzie postronnych potrzeba. Acz zakon náš y ná tym iest od p. Boga obdárzony / iż sie miłością vprzeyma ze wszytkimi iszytkami y narody wiąże / á z gode wielka z nimi zachowuje. Ciktore nam z Wloch / ábo z Hiszpániey / ábo z Niemiec posyláia: nie ida ná rostkosy / áni proznowanie / áni pieniedzy nabYWanie: ále z miłości ku bliżnim / á moca posluszeństwa tu przysedšy / roboty nam pomagáia / w Lekcyách Theologiey / Philozophiey / y inych náukách / ktoremi młodzi

mlodź polska w Bogu y w cnotách Chrze-
ściáńskich napawamy. y prácuia pilno/
y wiele ich ná tey roboćcie stárganych po-
márlo. Piékniebysmy im pláćili/ bysmy
ie wygániác z sromota mieli. O iákoby
tobyła dżika niewódzieczność: Do Alá.†

demiey Krákowstiey/ zá moiey pámieci/ *hedyß są ta k*
Biskupi Krákowscy Wlochow y Hispa- *siar. k. k. Ty*
now/ dla náuki rozsiewánia przyzywali/ *lehuago taw ma*
y tysiacmi im ná rok mytá postepowáli: *my fundacjom: m*
Nášym co dáiećie: wiele was kóstruia: *Byd ma m. s.*
tyle ile woł y kón. á pewnie z onemi w *Byd to k. s. s. t.*
náuce zrownáia / á w pobożności podo- *ia. p. p. p. w. w. s.*
bno ie przechodza / ludzie cni y świeci / *y s. s. s. w. w. k. k.*
których sie námiłowác dla ich cnoty y *w. s. s. s. s. s. s.*
chci ku nášemu narodowi / y posłuszeń- *li g. l. s. s. s. s. s.*
stwa drugdy cieśkiego/ nie móżem!

Tego času / przed kilkiem lat/ dwa
zakony nowo są z cudzoziemcow wpro-
wadzone do polski: Kamáldulski pustela-
niczy / y Kármelitáński bossy: á kto te-
mu przygánia: y owšem dziekućiem do-
brodzieiom ich/ y nášym / iż nam pátro-
now y pána Bogá/ y towarzysztwa swie-
tego do duchowieństwa y pomocy Ko-
rony tey/ przyczynili. A ná náše z obcych
stron tak nálegacie/ iż y do wyganiánia
C ich ser-

ich serce swoje skłonić śmiecie: wiedząc
 iż na robocie tylo szkolney synow waszych
 w Kollegiach siedzą/ albo rządzenia za-
 konnego pilnuia. Na niektóre sie nasze
 postronne domyslaia/ iakoby narodowi
 naszemu nie zyczliwi / w iakie sie traktat-
 ty około krolestwa wdawali. To wielka
 omyłka / żadnym świadectwem ani po-
 dobienstwem nie wsparta. Maia oni
 traktaty o tym/ aby nas do bremit zakon-
 niki czynili / na posługi dusz ludzkich y
 ćwiczenie młodzi. Na ktorey pracy y
 zdrowia zbywają / y nie za to nie odnośa.
 Jeden y płaszcz w polsce dany / z Rzy-
 mu do polski odesłał. Przebrane ludzic
 do nas miłośnik wielki Polaków / Gene-
 rał nasz posyła / z ktorych mamy pocie-
 chy / y w naukach / y przykładach pożytki
 drogie. Raz w rok tylo Prowincyało-
 wie nasze cudzoziemcy / Krolowi sie J.
 M. na czci oddania / wkazuia: a tego o co
 w podeyzrzeniu sa / ani mysla. A ini / kto-
 re mamy postronne / albo nigdy Krola
 J. M. nie widzieli / albo z nim żadney ro-
 zmowy nie mieli. O coż ie wyganiać
 iż nam dobrze czynia / y z dusze słuza / y
 zdrowia drugdy w tych kraiach / w kto-
 rych im

Ludewi-
 cus Ma-
 fellus.

wiać pe-
 wnie ten hi-
 wala: mogł sie
 tym nie poprowa-
 albo tej gubie y
 uszygo sakra bit
 projektgo odesłał
 ze za mu wrgy
 ma na sloucu
 gorącym pozgda-
 ma mogł. lepij
 bato pramaia o-
 star kura z polsu
 y wrogi.

rych im powietrze nie służy / dla nas v-
tracáia. Dziwdzy sie z nami zstárzeli ná-
ciésktkey zákonu nášego robocie: á plá-
cié im ta sromota mamy / ktora Poláktorw
w cudzych ziemiách nie pótýka: wšedzie
uczczeni przemieskiváia / zwlászczá we
Włoszech / we Fráncyey / y indziey / Pola-
cynáshy.

Obroć Boże oczy tych ludzi ná here-
tyki cudzoziemce / dušorozboyniki / ktore
tu wprowadzáia / zá mistrze kácerstwá y
šlánce wiáry šwietey / y rozšiewáczé nie-
zgody sasiedzkkey. Tákich y konfederá-
cyábronić chca. O rozumie wysoki. Te
wyganiáycie / ná te práwa ták srogie šta-
wicie. Podádza sie náshy cudzoziemcy
oycowie náto: iż z nimi z Polški rádži
wynida: byle sie Korona od iádu tákie-
go ošwobodžila / á národ náš / dušney zá-
rázy nie miał. Nášych trocháby sie ná-
lážlo / á Niemcow / y Wlochow / y Frán-
cuzow / ktorzy lud náš kácerstwoy zára-
žáia / wiele šetby z wielkim nášym do-
brym / wyšlo. Niech y ná one cudze / sro-
góšci tákiego práwa vžywáia: ktorzy
Korone zdraždáia / ábo pieniadze z niey
wynoša / y z nami w przygodách nie zo-
stáia / y

staia / y kupce domowe psuia / y chleb synom
własnym odeymuia / y wrzedy za-
stepuia.

Trzecie karanie: *Fundácii Iezui-*

laski dawno
niezyskali
na woszkach
przysięgi
czym p
funda
cui

Tob: 4.
& 12.
Eccle: 3.

tom nie przyczyniać.] A kto was w tym
słucha: Ktory Katholik do czci Bożej
gorący y mąietny / y swemu zbawieniu
przyiaciel / tego wam pomoże: Tłum-
ny na waszym takim prawie / albo raczej
na tej paieczynie nie wwieźnie / iedno
mała mucha / iedno ona ślepotą kacer-
ska / ktora żadney wystugi v Pána Boga
dobrym uczynkom nie przyczyna / y iak-
muina / iako woda gasić ognia grzechow
swoich niechce: ten Ktory pragnie aby
służba Boża w kościołach wstawiała / aby
nauki ginely / aby sie heretyctwo krze-
wilo / a naiego fałsow odegnanie / roz-
my sie nie ostrzyły: ten Ktory wiecznego
dochowania służby Bożej nienawidzi /
a do czasu tylo trwać iey każe / do takiej
rady waszey przystanie. Lepiej / mowi
Chrysof. ieden święty / kapłan do nauki ludzkich
y sakramentow fundować: niżli szpital
nadać. Pilniey tego gdzie sie dusz
karmia / y głod sie ich odgania / a niżli
gdzie ciałom iest pomoc. Krolowie Ka-
tholicey

choliccy / y inni w imioná y pieniadze
przemożni / po Chryście y za slugách ie-
go / niwczym wietšey nádzieie o grze-
chow swoich odpuszczeniu nie máia: iáto
w iálmuznách wiecznych y fundácýách.
Niczym v nas sławieniešha nie iešt ich pá-
mieć / iáto tákimi dáninami y božnosťa
nákoscioly. O pieniadze y imioná v wiel-
kich pánow nałácniey: á iednáť Krolow
y Monárše swiatá / mowi prorok:
Grzechy swoje okupy iálmuznámi. A we-
dlenich wyrok będzie ná sadzie Božym.
Znáć ducha heretyckiego / ktory y služby
Božey y náuk roškwitnienia y pomno-
żenia nienawidzi. Wielkie o táké prá-
wo y o táká ku službie Božey niežyczli-
wošć / teraz we Wlošech záburzenia.
wšytek košciol ná táké še žaluje / y o te
krzywde Boža czyni. Myžá tými zlá-
šti Božey nie poydžiem / y gromu še ko-
šcielnego bać bedžiem.

Dan : 4.

Matt : 23.

Czwarte. *Fundácye od Krolow y Bi-*
škopow nádáne káššowác y zepšowác.] A to
cožá špráwiedliwošć: umárlym krzywdá
czynić / práwa y przywileie y zapisy y dá-
rowizny lámac / službe Boža pšowác / ná
košciel.

C 3

*Quod tibi
non est
adversus ne
feceris*

Kościelne y Bogu oddane imiona moc
zakazana być? Niech wam dziedziczne
y kupne prawa na imiona / wedle swey
woley Krol J. M. Kassaue: z iakim to
sercem przyimiecie? A tu Pana samego
do absolutum dominium wieżciecie: aby
wedle swego w podobania / cudze nada-
nia / y Krolow swoich przodkow / abo y
innych miłosiernych / ktorzy zbawieniu
swemu stad pomoc dać chcieli / psowaly
Kassowal. A iakoz wieża tyrannis być
może? Każcie mu y oltarze y skarby ko-
ścielne łupić. Na co sie y on Poganin
Nabuchodonozor Krol przeletkiwal / y
raz oddanych Bogu rzeczy / wnosić do
skarbu swego nie śmiał / Boga sie boiać /
ktoremu poświęcone y oddane były. A
wy takie imiona y dochody Bogu daro-
wane Kassuiecie / y na to co sie wam zda
obrać ie / niewiem iakim prawem chce-
cie? To sie nie godzi: co Bogu to Bo-
gu: co Cesarzowi to Cesarzowi. Szczes-
ra to śarpamina y pogmatwanie praw
wszystkich.

Piate karanie. Zostawić ie w Po-
znaniu, w Káliszu, w Wilnie, w Lublinie, w
Branssber.

Bransbberku, w Putnowsku, w Iarostawiu, w
Nieswieżu: a wygnąć ie zaraz z Kraków,
z Warszawy, z Sedomierzá, ze Lwowá, z To-
runiá, ze Gdańská, z Połocká, z Rygi, z Der-
ptu, roskázuiá.] Dziękuiem za miłosier-
dzie / iż płaszcz zdarwysz / suknią zostawu-
iecie. Jednak sie dziwuiem baczeniu
wásemu: iesli Jezuitowie tak źli / iáko w-
daciecie / dla czego im te łáste czynicie / a
wszystkich nie wyganiać? A iesli do-
bry: czemu sie szeryć im nie dacie? Gdyż
dobrze niema być skrocone / a im sie wiecey
szery / tym wietşy ludźiom pożytek czy-
ni. Wydaliście sie w takim rozsádku.
znáć iż mamy wódy co dobrego w sobie /
czego wam przec sumnienie nie dopuścić.

Szoſte. Fundácyę y imioná Iezuitow
ná Akádemia Krákovská, y ná szpital żołnier-
ski obrocić.] Wiech ieszcze poczekáia. Spyz-
tajmy p. Boga y sprawiedliwóści iego /
a w skryte rzádenie iego pátrzymy / co
czynić káże / y ná obione ktora niewinný
y siacotom dáć / obezrzec sie pierwey
chcieymy. Jeszcze wódy sprawiedliwóść
do końca wygnána z tego przeswietsze-
go Kátholickiego Krolestwa nie iesť. Je-
szcze pána y Króla pobożnego sprawie-

Non na
gat ali
quando
futurum

blinowścią przepaśanego mamy. Jes-
zcze Senat Koronny praw y wolności
wspiera. Jeszcze Szlachecki y Rycerski
stan ma bez liczby prawowiernych Ka-
tholików / ktorzy sie o taką praw y nie-
winności krzywdę zastrawia. Co niekto-
rzy z szlacheckiey swey cnoty y z sumnie-
nia Katolickiego y na tym zieżdzie czy-
nili: acz w zaści zagłuszeni / ale sława wie-
czna ogłoszeni beda / y imiona ich na zie-
mi sie y w niebie nie zapomnía. Jeszcze
nas heretycy nie zwoiowali / y pod no-
gi swe nie porzucili. Jeszcze tyran wpro-
wadzony nie iest: ktorzyby po wszytkich
prawach y wolnościach deptał / y one
wedle woley swey rozszarpał. Za co
część na wysokości Boga nasennu.
Acada Krol wielki Stephan y inni fundato-
rowie náš / nie mieli tey myśli o Akade-
miey Krakowskiej. Godzili sie im krzy-
wody czynić / y nadania ich komu chieć
oddawać / a przywileie y prawa dzier-
wcom sprawiedliwym psować / niech sie
y rozumu przyrodzonego poradzają.

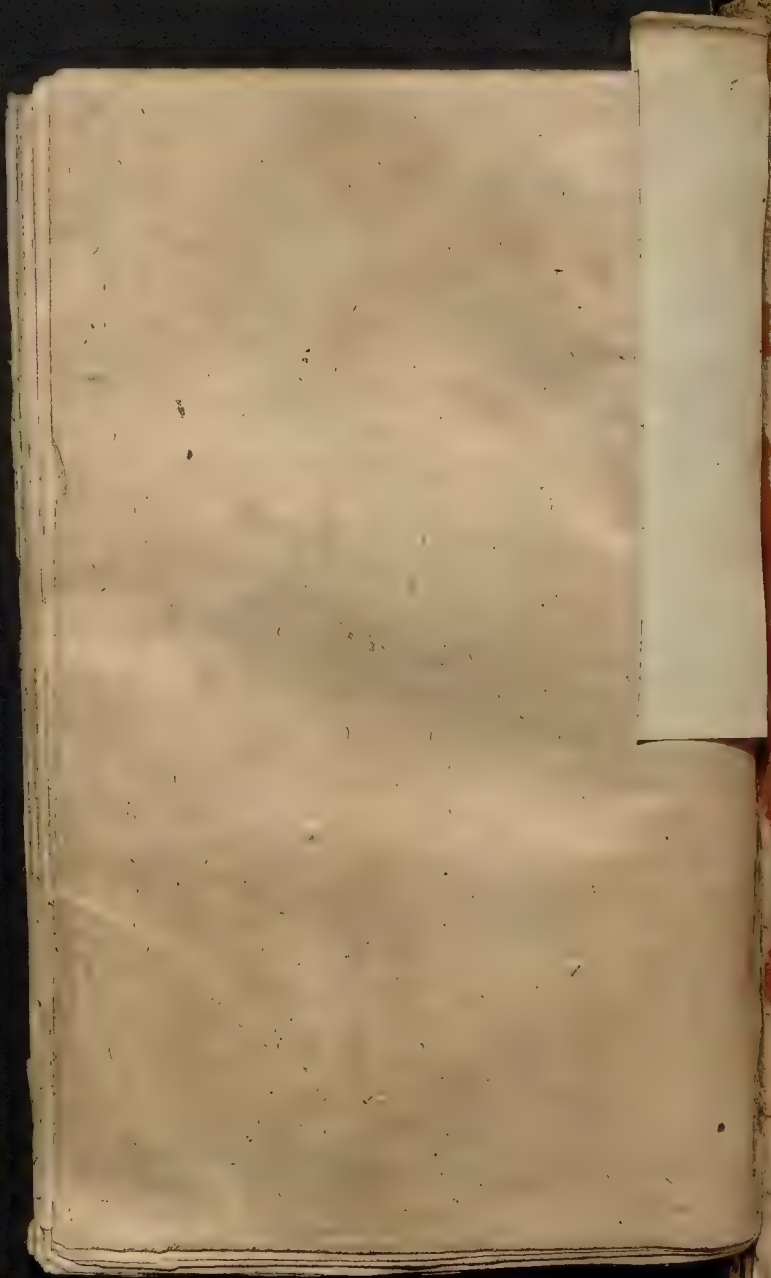
Nakoniec tak nas karzą: A
gdzieby imo te vchwałę czegokolwiek przeci-
wnego czynić sie wazyli: aby pœnę exilij à Re-
gno &

gno, & dominiis annexis, *podpadałi.*] Ták by-
ło zaraz mówić / sercem heretyckim y iá-
dem: wšytkich Jezuitow niechcemy /
cieško nam ná nie pátrzyć / rožny žywot
ich od nášego. Kálwin y Luter náš / nie
powstanie / poťi oni trzody tey Papies-
kiej / iáko wierni psi strzega. Zmiłuyćie
sie wždy náđ krwia swoia: Jesli cudzo-
ziemcom nášym nie przepuszczacie / á
my ktorzysmy sie tu wrodzili / gđzie poy-
dziem: inney oyczyny nie mamy ná zie-
mi. Ták wiele zacnych Polskich śláche-
ckich domow miedzy námi: á im iákaž
wolność zostawuiecie: grzechow ich tá-
kiego káránía godnych / nie tylo nie do-
wodzac / ále áni ich miánuiac. Bo te kto-
reście wedle myśli swey miánowali / ná
dwu ábo ná trzech tylo podeyrzenie czy-
nia: á tyle set niewinnych dla czego
cierpieć / y ná śmierć ktora ciuilem zo-
wia / zdáni być máia: Nimz Bochniey
žydy dla křzywdy Božey w przenas-
wietšym Sakramencie roku przešlego
wygnano / trzy láta y dáley Proces ná nie
przećiągniony był. A my náđ žydy po-
dleyšy / y do sadu przyzwáni nie bedac /
ták predkie y sromotne wyroki ná wy-
gnanie odnošiem: Alez wiemy od kogo /
y iáko

y iako ważne: iednak cięskie y wstydu
pelne. O ziemio / o niebo dziwny sie.
Odpusc / odpusc Panie przesładowcom
naszym. bez przyczyny nienawidza nas.
Grzech ich oddal / aby swemu zbawie-
niu przeszkody nie mieli. Zalecacie na-
bożnym sercom waszym / niewinność y
obronę naszą: a zwołasz Arolowi J.
M. ktory nas nalepiey świadom / y od
dzieciństwa prawie y młodości na naszą
sprawę patrzy / y dać o nas świadectwo
może: wnizamy sie pod Krzyż Jezusa Sy-
na Bożego / zbawiciela świata. ktory
imie swoje na nas włożył / y o Krzyżach
naszych / y przesławianiu nas prze-
strzegł: obiecuiac B. pątryarfe nasze-
mu miłosciwą obronę. Jemu z Oycem
y z Duchem s. wiecznemu Bogu /
czesć y chwała na wieki.

A M E N.





Varsaniam ibat. 26 Febr.

Audire dixisti R^m Legatum h^oo verba: Habebunt
sepulchra pro suo favore sententiam: Si h^oo ita sunt
requiro iudicium. Neg enim ducit sedem summam
ad favores inclinari. Christus est Veritas, Via, Lux
Vicarius ipse Christus est Vicarius Veritatis, Via
atq; Lucis. Respectu ad personas quascunq; aut fa-
vorem leniter fuit d^ossimus. Sciunt autem h^oo non
dum iudicaturum de iudicio aut Rotae aut summi
Pontificis. Si quid diuersum fiat, lapides tamen clama-
bunt. Vno nomine nobis ne sanctus quidem Paulus per-
suasit, qui summas artes omnes sapientias tam probe
quam septuagenarius aliquis sapientia, aut et plus. Re-
uelabatur aliquando interim nos Philosophum id
lud considerabimus: Eius, Vnum, Verum, Bonum conuerti.
Magnus intervallo distat Vnum et Vnum. Vnum est
Vnum. Vnum multa continet. Longus d^o onem
appetit, Vnum non appetit. Vult enim carnem ang-
ra facere hoc est lupi carnem conuerti. Multo h^oo
Vnum exemplar per occasionem tradit R^m Legato.
Vale. Varsaniam 26 Febr. 1666.



SIN e CERE monis
Si quid habes lesu vita ne gram tibi partem
Qui socium fingit latro vaser rapiat.

Gdy na Gork
ta edict Bill
pa p...
wzrost...
M... V... X...
legi in Deca
fuerunt larva
m...

Biblioteka Jagiellońska



stdr0000560

Biblioteka Jagiellońska.

